

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Rusin
Protokolant:	Marcelina Żoch

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r.

sprawy Z. W.

syna J. i C. z domu K.

urodzonego (...) w K.

oskarżonego z art. 284 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 7 lutego 2018 r. sygnatura akt VI K 232/17

I. Zmienia zaskarżony wyrok w pkt. III dyspozycji w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. także:

1) kwotę 1033,20 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu oskarżycielom posiłkowym J. B. (1) i J. B. (2) w postępowaniu apelacyjnym tut. Sądu w dniu 8.12.2015r. pod sygn. akt IV Ka 843/15,

2) kwotę 1653,12 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu oskarżycielom posiłkowym J.B. (1) i J. B. (2) w postępowaniu Sądu Rejonowego w Świdnicy pod sygn. akt VI K 10/16,

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. kwotę 1033,20 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej z urzędu oskarżycielom posiłkowym J.B. (1) i J. B. (2) w postępowaniu apelacyjnym

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania apelacyjnego i wymierza 100 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn.akt IV Ka 367 / 18

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Świdnicy oskarżył Z. W. o to, że w miesiącu maju 2014 roku w S., woj. (...) dokonał przywłaszczenia mienia w postaci różnego rodzaju przedmiotów gospodarstwa domowego w postaci: 1,5 tony węgla – 1290 zł, kosiarki spalinowej – 500 zł, drabiny aluminiowej 11 szczeblowej – 300 zł, drabiny drewnianej malarskiej – 150 zł, piły tarczowej do cięcia drzewa – 900 zł, zamrażarki skrzyniowej 200 zł, przewodu żyłowego 25 m – 200 zł, imadła dużego – 100 zł, szlifierki małej – 50 zł, regału na słoiki drewnianego 50 zł, skrzynki na ziemniaki drewniane 3 szt. – 100 zł, piły ręcznej 3 szt. dł. 50 cm – 100 zł, łom 2 szt. (duży i mały) – 50 zł, znacznika pod zasiew – 30 zł, haczki do kopania ziemniaków 2 szt. – 20 zł, wora jutowego z metalowymi rzeczami z garażu – 50 zł, paneli starych po grzejnikach 4 szt. – 50 zł, gazówki – 200 zł, wózka do wożenia butli gazowych – 100 zł, butle gazowe 2 szt. – 80 zł, małej gazówki 2 palnikowej – 50 zł, klinów metalowych do rozbijania drzewa 4 szt. – 50 zł, kamiennych garnków do kisenia 3 szt. – 100 zł, kubła metalowego 90 l. na śmieci – 50 zł, beczki plastikowej 100 l. – 40 zł, beczki metalowej 200l. – 50 zł, piły do cięcia kabłąkowe drewniane 2 szt. – 100 zł, tyki do pomidorów długie 30 szt. – 50 zł, tyki do pomidorów krótki 30 szt. – 50 zł, taczki metalowej 100 zł, pompy wody ze smokiem 200 l – 40 zł, węże o długości 2 razy po 40m – 150 zł, siekiery dużej – 30 zł, siekiery małej – 15 zł, szatkownicy drewnianej 100 zł, funkcyjne radełko do objeżdżania grządek - 50 zł, pozostawionych w należącem do pokrzywdzonych lokalu mieszkalnego podczas zamiany mieszkań o łącznej wartości strat 5545 zł poniesionych strat na szkodę – J. i J. B. (2),

tj. o czyn z art. 284 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 7 lutego 2018r. sygn. akt VI K 232 /17:

I. w ramach czynu opisanego w części wstępnej wyroku uznał, że oskarżony Z. W. w miesiącu maju 2014 roku w S. woj. (...) dokonał przywłaszczenia mienia w postaci 500 kg węgla opałowego o wartości 401 zł, kosiarki spalinowej o wartości 500 zł, drabiny aluminiowej 11 szczeblowej o wartości 300 zł, drabiny drewnianej malarskiej o wartości 150 zł, piły tarczowej do cięcia drzewa o wartości 900 zł, zamrażarki skrzyniowej o wartości 125 zł, przewodu żyłowego 25m o wartości 200 zł, imadła dużego o wartości 100 zł, szlifierki małej o wartości 50 zł, drewnianego regału na słoiki o wartości 35 zł, drewnianych skrzynek na ziemniaki 2 szt. o wartości 40 zł, pił ręcznych o dł. 50 cm 2 szt. o wartości 30 zł, , łomów 2 szt. (duży i mały) o wartości 50 zł, znacznika pod zasiew o wartości 30 zł, haczek do kopania ziemniaków 2 szt. o wartości 20 zł, jutowego wora z zawartością metalowych rzeczy z garażu o wartości 50 zł, paneli starych po grzejnikach 4 szt. o wartości 50 zł, gazówki o wartości 100 zł, wózka do wożenia butli gazowych o wartości 100 zł, butli gazowych 2 szt. o wartości 80 zł, małej gazówki 2 palnikowej o wartości 50 zł, klinów metalowych do rozbijania drzewa 4 szt. o wartości 50 zł, kamiennych garnków do kisenia 2 szt. o wartości 50 zł , kubła metalowego 90 l na śmieci o wartości 35 zł, plastikowej beczki 100 l o wartości 35 zł, metalowej beczki 200 l o wartości 50 zł, pił do cięcia kabłąkowych drewnianych 2 szt. o wartości 100 zł, tyk do pomidorów długich 30 szt. o wartości 45 zł, tyk do pomidorów krótkich 30 szt. o wartości 45 zł, taczki metalowej o wartości 50 zł, pompy wody ze smokiem 200 l o wartości 40 zł, węża o długości 2 razy po 40m o wartości 150 zł, siekiery dużej o wartości 30 zł, siekiery małej o wartości 15 zł, szatkownicy drewnianej o wartości 100 zł, funkcyjnego radełka do objeżdżania grządek o wartości 50 zł, gdzie łączna suma strat wyniosła 4.206 zł na szkodę J. B. (1) i J. B. (2) przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi wyczerpujący znamiona występku z art. 284 § 3 kk i za to na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk oraz art. 67 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umarzył na okres próby roku;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz oskarżycieli posiłkowych J. B. (1) i J. B. (2) kwoty 3.616 (trzy tysiące sześćset szesnaście) złotych w terminie 6 (szczęściu) miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku;

III. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. B. kwotę 1.653,12 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonym J.B. (1) i J. B. (2) z urzędu w niniejszym postępowaniu;

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia w całości oskarżonego od kosztów sądowych, w tym opłaty, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa.

Z wyrokiem tym nie pogodził się oskarżony, wnosząc apelację za pośrednictwem obrońcy.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) Obrazę przepisów prawa materialnego tj.:

a) Art. 284 § 1 i 3 KK poprzez błędną jego wykładnię polegającą na niezasadnym przyjęciu, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego opisane w tym przepisie w szczególności w zakresie dotyczącym zamiaru sprawcy popełnienia zarzucanego mu czynu tj. trwałego włączenia poprzez sprawcę przedmiotu przestępstwa do własnego majątku;

b) Naruszenie prawa materialnego – art. 67 § 3 KK poprzez zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz oskarżycieli posiłkowych, pomimo braku ustalenia, że oskarżony jest w posiadaniu przedmiotów wskazanych w akcie oskarżenia w szczególności, że pokrzywdzeni dwukrotnie byli wraz z policją w domu u oskarżonego i odebrali wszystkie rzeczy z listy, jaką przekazali prokuratorowi, co potwierdziła pokrzywdzona J.B. (1)w toku procesu;

2) rażące naruszenia art. 6 kpk poprzez pozbawienie oskarżonego prawa do obrony przed sądem I instancji na rozprawie w dniu 12.10.2017 r. poprzez uniemożliwienie bezpośredniego zadawania pytań przez obrońcę oskarżonego przesłuchiwanemu świadkowi, co skutkowało tym, że obrońca nie mógł zadawać pytań bezpośrednio świadkowi;

3) naruszenie art. 7 kpk w zw. 424 § 1 kpk poprzez błędną ocenę dowodów z zeznań świadka E. K., R. W., S. B., U.B.i H. C., wyjaśnia oskarżonego, a także brak kompleksowych ustaleń faktycznych w zakresie sposobu realizacji znamion przypisanego przestępstwa.

Mając na uwadze powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Ponadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10445 zł.

Ewentualnie wniósł o uchylenie przedmiotowego wyroku i skierowanie do sprawy ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Także oskarżyciele posiłkowi J. B. (2) i J.B. (1)wnieśli apelację za pośrednictwem pełnomocnika z urzędu.

Apelujący pełnomocnik zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 284 § 3 kk poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że czyn oskarżonego stanowił wypadek mniejszej wagi;

2. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia polegający na:

– błędnym przyjęciu, że oskarżony działał pod wpływem impulsu, że stopień zawinienia nie był znaczny i, że jego czyn cechował się niskim stopniem społecznej szkodliwości,

- błędnym przyjęciu, że nie ma możliwości ustalenia ilości pozostawionego przez oskarżycieli posiłkowych na posesji w S. węgla i przyjęciu, że ilość pozostawionego węgla wynosiła pół tony w sytuacji gdy z faktury VAT nr (...) z 17 maja 2013 roku i dokumentu dostawy nr (...) z 3 września 2013 roku wraz z paragonem wynika, że w okresie maj-wrzesień 2013 roku pokrzywdzeni zakupili 3,5 tony węgla za łączną kwotę 2.935 zł a z zeznań świadków, w tym świadka R.W.wynika, że w okresie zimowym spalanie jest ok 2 tony węgla.

3. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia tj. art. 618 § 1 pkt 11 kpk w związku z § 22 § 7 § 17 ust 2 pkt 3 i § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu poprzez jego niezastosowanie i pominięcie wniosku pełnomocnika pokrzywdzonych J. B. o zasądzenie na rzecz pełnomocnika

tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonym z urzędu przed Sądem Rejonowym w Świdnicy, VI Wydziałem Karnym pod sygn. akt VI K 10/16 kwoty 3.719.52 zł brutto (3042.00 netto + VAT)

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uznanie oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa przywłaszczenia ruchomości objętych aktem oskarżenia na szkodę pokrzywdzonych J. B. (1) i J. B. (2), wymierzenie oskarżonemu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat i zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonych na kwotę 4.505 zł, a nadto o zasądzenie na rzecz adw. J. B. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonym J.B. (1) i J. B. (2) z urzędu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym w Świdnicy, VI Wydziałem Karnym pod sygn. akt VI K 10/16 kwoty 3.719.52 zł brutto (3024.00 netto + Vat)

Jednocześnie apelująca wniosła o zasądzenie na rzecz adw. J. B. kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pokrzywdzonym J.B. (1) i J. B. (2) z urzędu w postępowaniu odwoławczym wg norm przypisanych, z uwzględnieniem § 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu i oświadcza, że koszty te w całości nie zostały opłacone.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Jedynie apelacja pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych podlegała częściowemu uwzględnieniu i to w zakresie należnych pełnomocnikowi kosztów procesowych.

Sąd Rejonowy procedował w niniejszej sprawie już po raz III-ci. Tym razem poczynił w obiektywne ustalenia faktyczne, które oparł o prawidłowo przeprowadzone i ocenione dowody. Wbrew twierdzeniom obu apelacji, kwestionujących ustalenia wyroku, stwierdzić zdecydowanie należy, iż wnioski końcowe Sądu Rejonowego mieszczą się w granicach swobodnej oceny dowodów, w żadnym wypadku nie można im zarzucić dowolności, wypełniają one wszystkie wskazania art. 7 kpk.

Ad. apelacji obrony.

Pierwszym podniesionym w niej zarzutem jest obraza przepisów prawa materialnego art. 284 § 1 i 3 kk (pkt.1a), co wskazuje, że apelujący zaaprobował ustalenia faktyczne wyroku. Zarzut obrazy prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna. Dlatego też w takiej sytuacji skarżący powinien postawić tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wskazać, że mógł mieć on wpływ na treść wyroku właśnie co do kwalifikacji prawnej czynu (por. wyrok SN z 23.07.1974 r., V KR 212/74, OSNKW 1974/12, poz. 233; postanowienia SN: z 2.12.2008 r., III KK 230/08, LEX nr 491425; z 20.11.2008 r., V KK 158/08, OSNwSK 2008, poz. 2340; z 15.02.2007 r., IV KK 234/06, OSNwSK 2007, poz. 438; z 25.07.2005 r., V KK 61/05, OSNwSK 2005, poz. 1412).

Natomiast z kolejnych zarzutów 2) i 3) oraz uzasadnienia apelacji wynika, że apelujący kwestionuje także prawidłowość procedowania sądu i zarzuca obrazę art. 6 kpk, art. 7 kpk (zasad, których złamanie może mieć wpływ na treść wyroku), ale jednocześnie nie wskazuje, by owa obraza przepisów procedowania miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Obraza art. 424 § 1 kpk co do zasady nie ma wpływu na rozstrzygnięcie odwoławcze, bo przepis art. 455a kpk wyraźnie wskazuje, że nie można uchylić wyroku z tego powodu, że jego uzasadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 424.

Tak więc konstrukcja apelacji jest co najmniej niejasna.

W pierwszej kolejności zatem należy odnieść się do podnoszonych błędów procedowania.

Niestety nie ma racji apelujący, jakoby to zaskarżony wyrok został obarczony opisanymi w apelacji błędami procedowania i naruszenia tym samym prawa do obrony oskarżonego w rozumieniu art. 6 kpk. Dowodem przebiegu rozprawy sądowej jest jej protokół, sporządzony na piśmie i podpisany, a protokół z rozprawy 12 października 2017r. spełnia wymogi art. 148 -149 kpk. Jak wynika z jego treści przesłuchanie świadków A. B., J. B. (2) i J.B. (1) było bardzo obszerne, zaś obrońca zadawał liczne pytania. Nie sposób aktualnie skutecznie zakwestionować przebieg prowadzonych czynności sądowych, skoro żadna ze stron nie skorzystała z możliwości wnioskowania korekty protokołu w trybie art. 152 kpk (Strony oraz osoby mające w tym interes prawny mogą złożyć wniosek o sprostowanie protokołu rozprawy i posiedzenia lub przekładu zapisu dźwięku, wskazując na nieścisłości i opuszczenia.). Nadto ani z protokołu rozprawy ani z uzasadnienia apelacji nie wynika, by oskarżony i jego obrońca nie uzyskali odpowiedzi na konkretnie postawione pytania świadkowi J. B. (2). W takich okolicznościach twierdzenie apelującego o zaistnieniu obrazy art. 6 kpk jest całkowicie bezpodstawne. Na etapie postępowania sądowego to to sąd przeprowadza dowody na wniosek stron albo z urzędu. Bez znaczenia jest tu niezadowolenie oskarżonego, że cyt.” przesłuchanie oskarżyciela posiłkowego przebiegło w zupełnie inny sposób, niż tego chciał oskarżony”, tj. że treść zeznań świadka była dla oskarżonego niekorzystna.

W zakresie obrazy art. 7 kpk polegającej na cyt. „błędnej ocenie zeznań świadków E. K., R. W., S. B., U.B.i H. C., wyjaśnień oskarżonego” to stwierdzić należy, iż apelujący ani słowem nie wykazał na czym miała polegać owa błędność, w uzasadnieniu apelacji nie ma żadnego rzeczowego odniesienia do relacji tych osób. W szczególności bez znaczenia pozostaje podnoszony argument, że oskarżony na rozprawie w dniu 28.09.2017r. oraz na innych rozprawach wskazywał, jakie rzeczy zaczęły mu ginąć po „odwiedzinach” oskarżycieli posiłkowych. Czy w ogóle zaginęły oskarżonemu jakieś przedmioty to okoliczność całkowicie dla rozstrzygnięcia sprawy nieistotna, bo oskarżony nie składał żadnego doniesienia o przestępstwie w tym zakresie a przedmiotem procesu jest przywłaszczenie przez oskarżonego mienia oskarżycieli posiłkowych.

Skoro już w tym miejscu mowa o obrazie art. 7 kpk to nie sposób nie zauważyć, że apelujący rzeczowo nie kwestionuje pierwszoinstancyjnej sądowej oceny wiarygodności zeznań oskarżycieli posiłkowych J. B. (2) i J. B. (2) oraz świadka A. B., na których to dowodach zostały oparte ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku. Wskazać tu bowiem należy, iż oskarżony w swych wyjaśnieniach przyznał, że oskarżyciele posiłkowi w dniu wydania nieruchomości pozostawili część swego mienia i wedle wzajemnych zgodnych z oskarżonym ustaleń mieli je zabrać w kolejnych dniach, a zabierali je do 13 maja 2014r. , do czasu zamknięcia przez oskarżonego posesji. Ponad wszelką wątpliwość po tej dacie w posiadaniu oskarżonego pozostała część mienia oskarżycieli posiłkowych, co skutkowało wezwaniem oskarżonego do ich wydania i odmową oskarżonego, następnie złożeniem przez J. B. (2) w dniu 11.08.2014r. zawiadomienia o przestępstwie (ze szczegółowym spisem rzeczy), dalej policyjnym przeszukaniem w dniu 22.01.2015r. posesji oskarżonego i odzyskaniem części przywłaszczonych przezeń przedmiotów, także i nie objętych aktem oskarżenia (k.76- 82, 106-112 akt). Wedle niekwestionowanej relacji świadka S. B. (funkcjonariusza policji, dążącego do polubownego zakończenia sporu) oskarżony nie zaprzeczał, że na jego posesji znajdują się rzeczy należące do B. ale ich wydania odmówił, bo „minął czas”. Tak więc już tylko z tych powodów sprawstwo i zawinienie oskarżonego co do wypełnienia ustawowych znamion występku przywłaszczenia z art. 284 § 3 kk nie może zostać skutecznie zakwestionowane.

Ponieważ obie apelacje kwestionują wartość przywłaszczonego mienia to w tym miejscu zostaną omówione łącznie. Pierwotnie w akcie oskarżenia przyjęto spis przedmiotów zgodnie z zawiadomieniem o przestępstwie i wskazaną w nim wyceną 5545 zł, ustaloną z szacunkowym pomniejszeniem wartości ze względu na stopień zużycia. Wstępny szacunek szkody podczas procesu został zweryfikowany fachowo. W toku postępowania sądowego powołano biegłego z zakresu szacowania nieruchomości i ruchomości R. H. (opinia pisemna k. 832- 854, uzupełniająca k. 865- 876 akt). Poza przyjętą w wyroku wyceną pozostawionego węgla (o czym będzie mowa dalej) nie występują jakiegokolwiek uzasadnione powody do podważenia listy i wartości przywłaszczonych przez oskarżonego ruchomości. Dając tu wiarę pokrzywdzonym, bo przecież wskazywane przez nich składniki mienia - jak wynika z protokołu przeszukania i wydania rzeczy z dnia 22.01.2015r oraz z doświadczenia życiowego – mogły być i faktycznie były przez nich wykorzystywane na gospodarstwie, należało zaaprobować podawaną przez nich wycenę. Kierując się opinią biegłego i zasadami art. 7

kpk nie sposób uznać owe szacunki wartości za zawyżone (np. siekiera duża 30 zł, siekiera mała 15zł), tym bardziej, że odzyskane w toku przeszukania przedmioty objęte aktem oskarżenia zostały poddane oględzinom przez wskazanego biegłego (pkt. 2.3 opinii, k. 839, wycena k. 876 akt) i wycenione na kwotę 590 złotych. W opinii biegły także podkreślił, że pozostałe przedmioty odzyskane w ramach przeszukania, a nieobjęte oskarżeniem oszacował na 990 złotych. Biegły odniósł się do wyceny dokonanej przez pokrzywdzonych w zakresie przedmiotów nie odzyskanych i ocenił ją jako możliwą do akceptacji o łącznej wartości 4505 złotych. Z perspektywy doświadczenia życiowego i 4- letniego upływu czasu od czynu oskarżonego oraz typowo gospodarczego użytkowego charakteru przedmiotów przestępstwa nie sposób nie zgodzić się z wycenami biegłego czy dokonać ich racjonalnego podważenia.

Kwestia ilości przywłaszczonego węgla jest przedmiotem apelacji oskarżycieli posiłkowych. Wskazać tu należy, iż jakkolwiek J. B. w kwietniu i wrześniu 2013. zakupił łącznie 3,5 tony węgla, to jednak nie można zgodzić się z jego twierdzeniami, że w maju 2014r. oskarżony przywłaszczył 1,5 t węgla. Słusznie Sąd I instancji uznał, że oskarżyciele posiłkowi w okresie grzewczym wykorzystali około 3 ton węgla a wiosną pozostało około 0,5 t węgla, będącego przedmiotem omawianego przestępstwa. Niezależnie od panujących w zimie temperatur zużycie węgla dla potrzeb grzewczych w każdym domu ma charakter indywidualny, wynikający z chociażby ze stopnia ocieplenia budynku i osobistych upodobań domowników ogrzania pomieszczeń do określonej temperatury. Oskarżyciel oszacował owe potrzeby na poziomie 3,5 t węgla, zatem relacje świadka np. E.K. że w maju 2014r. pozostało ok. 0,5 tony w zestawieniu z zeznaniami świadka R. W. (że kupili węgiel dopiero w styczniu 2015r.) nie mogą zostać podważone, słusznie tu sąd I instancji przyjął ilość i wartość z korzyścią dla oskarżonego.

Obie apelacje bezpodstawnie dążą do zakwestionowania przyjętej kwalifikacji prawnej czynu. I tak, apelacja obrońcy – jak już wskazano wyżej – nieskutecznie kwestionuje prawidłowość zastosowania subsumpcji ustaleń faktycznych w ramach ustawowych znamion przywłaszczenia z art. 284 § 3 kk. W tym zakresie analiza prawna w wyroku pozostaje prawidłową, skoro chociażby sam oskarżony w swych wyjaśnieniach przyznał odmowę wydania rzeczy należących do pokrzywdzonych, ewidentnie tu działał z bezprawnym zamiarem postąpienia z nimi jak z rzeczą własną, czego dowodzą przejawy jego zachowania - nie poddał się negocjacjom prowadzonym przez dzielnicowego S. B., pozostał obojętny na wezwanie adwokata pokrzywdzonych a nawet na wszczęcie postępowania przygotowawczego. Oskarżony był świadom braku tytułu prawnego do tych przedmiotów, włączył je do majątku własnego a niektóre (np. węgiel, kosiarka) wykorzystał i zużył na własne potrzeby.

Z uwagi na ustaloną relatywnie niewielką łączną wartość przedmiotów przestępstwa w kwocie 4206 zł zaaprobować także należy ocenę sądu meriti, że czyn przypisany oskarżonemu stanowi wypadek mniejszej wagi z art. 284 § 3 kk. Kontrargumenty apelacji oskarżycieli posiłkowych o działaniu oskarżonego z premedytacją i przez kilka miesięcy, nie przekonują, bo przecież te aspekty strony podmiotowej czynu oskarżonego przesądzają wyłącznie o wypełnieniu ustawowych znamion przywłaszczenia. Także osobiste odczucia oskarżycieli o pozbawieniu ich majątku całego życia, nadto że są osobami starszymi i schorowanymi, nie wpływają na ocenę prawną czynu oskarżonego, skoro przedmioty przestępstwa cechuje w istocie niewielka wartość.

Nawet jeżeli poczucie krzywdy oskarżycieli posiłkowych jest wielkie, to jednak nie można tracić z pola widzenia, że do przestępstwa doszło niejako za ich przyczyną, gdyż nie zadbali o ustalenie z oskarżonym jasnych warunków odbioru swych rzeczy, w tym jednoznacznego określenia, które z rzeczy pozostawiają, a które chcieliby zabrać w późniejszym, ustalonym wspólnie terminie. Oczywistym pozostaje bowiem, że z momentem wydania nieruchomości nowemu właścicielowi (oskarżonemu) zbywający oskarżyciele posiłkowi tylko za jego zgodą i wiedzą mogli wchodzić na teren posesji. Niestety także pokrzywdzeni przyczynili się do powstania konfliktowej sytuacji z oskarżonym. Tak więc zaaprobować należy stanowisko Sadu Rejonowego, że ani stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego ani nieznaczny stopień winy oskarżonego nie sprzeciwiają się warunkowemu umorzeniu postępowania w rozumieniu art. 66 § 1 kk. Oskarżony dotychczas przestrzegał porządku prawnego, nie był karany sędownie, przedmiotowy czyn jest jednostkowym złamaniem prawa, a wychowawczy aspekt przeprowadzonego długotrwałego postępowania w sprawie tworzy podstawy do przypuszczenia, że pomimo nie wymierzenia kary oskarżony będzie w przyszłości przestrzegać

norm prawa. Ponieważ pokrzywdzeni oskarżyciele posiłkowi odzyskali część mienia o wartości 590 zł, to słusznie Sąd Rejonowy nałożył na oskarżonego obowiązek naprawienia pozostałej szkody o wartości 3616 zł.

Korekty wymagało natomiast rozstrzygnięcie o należnych pełnomocnikowi oskarżycieli posiłkowych wyznaczonemu z urzędu wynagrodzenia z tytułu nie opłaconej udzielonej pomocy prawnej.

Nie wzbudza wątpliwości trafność przyznanego wynagrodzenia za udział pełnomocnika w toku bieżącego rozpoznania sprawy w kwocie 1653,16 zł. To orzeczenie zostało oparte o przepisy § 2 pkt. 1), § 7, § 17 ust. 1 pkt. 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Dz.U.2016.1714 (Dz. U. z dnia 18 października 2016 r.), tj wynagrodzenie w kwocie 420 zł plus należność po 84 zł za 3 odroczone terminy 12.10. 17, 6.12.17, i 7.02.18, razem 672 zł x 2 reprezentowane osoby = 1344zł x 23% tytułem kwoty podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług, co daje przyznaną w wyroku sumę 1653,16 zł, zresztą wnioskowaną przez pełnomocnika (k. 890 v.)

Ponieważ w toku pierwszego postępowania apelacyjnego w dniu 8.12.2015r. pod sygn. akt IV Ka 843/15 pełnomocnikowi z urzędu nie przyznano należnego wynagrodzenia, stąd w pkt. I 1) dyspozycji wyroku odwoławczego zasądono wynagrodzenie od Skarbu Państwa w oparciu o obowiązujące w tamtej dacie przepisy § 2 ust. 1, § 14 ust.2 pkt.4 i § 17 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity DZ.U 2015.461 z póź.zm), tj. kwotę 420 zł x 2 reprezentowane osoby x 23% tytułem kwoty podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług =1033,20 zł.

Pełnomocnikowi z urzędu nie przyznano także wynagrodzenia z tytułu nie opłaconej udzielonej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielom posiłkowym w toku poprzedniego rozpoznania sprawy pod sygn. akt VI K 10/16. Rozpoznawano ją w dniu 21.04.2016r, i trzech rozprawach odoczonych w dn. 18.08.2016r., 12.09. 16 i 4.11.2016r., zatem wedle obowiązujących w tamtym czasie przepisów § 2 ust. 1, § 4 ust. 1 § 7, § 17 ust.2 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801), tj. $\frac{1}{2}$ x 420 zł + 3 terminy po 84 zł x 2 osoby reprezentowane x 23% tytułem kwoty podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług co daje kwotę 1653,12 zł.

Przepisy § 4 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia określają, że opłatę ustala się w wysokości co najmniej 1/2 opłaty maksymalnej określonej w rozdziałach 2-4 (zatem co najmniej 420 zł), zaś ustalenie opłaty w wysokości wyższej niż określona w ust. 1, a nieprzekraczającej opłaty maksymalnej następuje z uwzględnieniem stopnia zawłości sprawy oraz nakładu pracy adwokata oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności czasu poświęconego na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczby stawieństw w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjętych w sprawie, w tym czynności podjętych w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, wartości przedmiotu sprawy, wkładu pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie, a także trybu i czasu prowadzenia sprawy, obszerności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności. Skoro zatem pełnomocnik z urzędu nie powoływał się, by przy ponownym rozpoznaniu sprawy po sygn. akt VI K 10/16 zachodziły którekolwiek przesłanki z cytowanego ust. 2-go, to należało przyznać wynagrodzenie według $\frac{1}{2}$ opłaty maksymalnej, czyli kwoty wyjściowej 420 zł.

Z przytoczonych względów orzeczono jak w wyroku.

O kosztach należnych pełnomocnikowi oskarżycieli posiłkowych w toku postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie § 2, § 7 i § 17 ust.2 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U.2016.1714).

O kosztach sądowych postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art.636 § 1 kpk i art. 627 kpk oraz na podstawie art. 7 i 12 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973r./tj. DZ. U. Nr 49, poz. 223 z późn. zm./, obciążając nimi oskarżonego wobec przegrania apelacji.